



ul. Lindleya 16
02-013 Warszawa
stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl

Najwyższa Izba Kontroli
ul. Filtrowa 57
02-056 Warszawa

Motto:

Państwo mamy po to, byśmy wolności zażywali!
Jan Zamoyski, Kanclerz Wielki Koronny

Wniosek o przeprowadzenie kontroli w zakresie przestrzegania konstytucyjnych praw obywatelskich

Na podstawie art. 2.1 ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności” wnosi o przeprowadzenie kontroli stacji sanitarno-epidemiologicznych w zakresie rażącego łamania prawa do swobód obywatelskich wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych ustaw przez wydawanie bezprawnych skierowań na kwarantannę nie stosując się do obowiązku dokonywania analiz i ocen epidemiologicznych wynikających z art. 5 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz bez weryfikacji otrzymanych informacji o zakażeniu, do czego zobowiązuje je art. 32 ust. 1 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Ponadto, co jest niezwykle istotne, skierowania na kwarantannę wydawane były z pominięciem trybu decyzji administracyjnej, czego wymaga ustawa z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Zasadność wyżej wymienionych zarzutów wykażemy w uzasadnieniu.

Sprawa ta jest szczególnie istotna, gdyż dotyczy ona ogromnej grupy obywateli, ze wszystkich środowisk i grup wiekowych, którzy ponieśli znaczne straty materialne, doznali uszczerbku na zdrowiu, włącznie ze zdrowiem psychicznym i byli narażeni na straty moralne. Nauczyciele mieli możliwość doświadczyć tej sytuacji ze szczególnej perspektywy, gdyż obserwowali wpływ kwarantann na psychikę i kondycję dzieci i młodzieży, będąc świadkami wielu dramatów. Decyzje te przyczyniły się również do olbrzymich szkód gospodarczych, i społecznych w skali kraju.

Uzasadnienie prawne

Konstytucja RP stanowi:

- art. 2. Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej,
- art. 7. Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa,
- art. 31.1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej
- art. 31.2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje
- art. 31.3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie (...). Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw,
- art. 32.1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. (...),

Tymczasem powszechną praktyką sanepidów, od końca 2020 r., przy kierowaniu na kwarantannę stało się całkowite pominięcie trybu decyzji administracyjnej.

W związku z licznymi skargami obywateli w tej sprawie Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar w piśmie do Ministra Adam Niedzielskiego z dnia 29.10.2020, dostępnym pod adresem <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/WG%20do%20MZ%20w%20sprawie%20kwarantanny%20C29.10.2020.pdf>, analizując zaistniałą sytuację w świetle przepisów ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, w sposób stanowczy, ustosunkował się do strony prawnej problemu:

Podsumowując, z regulacji ustawowej wynika zatem, że:

1. Do objęcia obowiązkiem kwarantanną konieczne jest wydanie decyzji administracyjnej przez organ Inspekcji Sanitarnej.
2. O wydaniu decyzji o obowiązku kwarantanny pracownik Inspekcji Sanitarnej może zawiadomić m.in. w formie „ustnej” (np. przez telefon).
3. Z chwilą zawiadomienia o wydaniu decyzji (np. odbycia rozmowy telefonicznej), osoba jest objęta obowiązkiem kwarantanny.
4. Osoba objęta obowiązkiem kwarantanny ma fizycznie otrzymać dokument decyzji, kiedy to będzie możliwe.

Jednak z powyższymi wnioskami nie koresponduje treść przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 października 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii w brzmieniu zmienionym rozporządzeniem z dnia 23 października 2020 r. W myśl § 3b ust. 1 rozporządzenia: W przypadku objęcia przez organy inspekcji sanitarnej osoby kwarantanną z powodu narażenia na chorobę wywołaną wirusem SARSCoV-2, informację o tym umieszcza się w systemie teleinformatycznym, o którym mowa w § 2 ust. 3 pkt. 1. Decyzji organu inspekcji sanitarnej nie wydaje się. 2. Informacja o objęciu kwarantanną osoby, której ona dotyczy, może być przekazana ustnie, za pośrednictwem systemów teleinformatycznych

Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności” www.nauczycieledlawolnosci.pl
ul. Lindleya 16, 02-013 Warszawa • KRS: 0000992945 • stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl

lub systemów łączności, w tym przez telefon. Z najnowszych przepisów rozporządzenia Rady Ministrów zdaje się więc wynikać, że obecnie, do zaistnienia obowiązku kwarantanny nie jest potrzebne wydanie przez Inspekcję Sanitarną decyzji administracyjnej, nawet w formie ustnej.

Wynika stąd oczywista niezgodność Rozporządzenia Rady Ministrów ze wspomnianą ustawą, a więc również z art. 31.3 Konstytucji RP, co czyni ten dokument bezprawnym.

Skierowanie na kwarantannę z pominięciem trybu decyzji administracyjnej skutkowało brakiem możliwości odwołania się od nałożenia kwarantanny do sanepidu wojewódzkiego i uniemożliwiało szybką (sprawy w sądzie administracyjnym to kilka miesięcy) kontrolę przypadków, gdy kwarantanna została w sposób oczywisty nałożona wadliwie. Na przykład w Radomiu, sanepid wysłał na kwarantannę na nauczyciela, myląc go z osobą o tym samym imieniu i nazwisku z zupełnie innej szkoły (sic!). Orzeczenie sądu VII SA/Wa 246 w Warszawie można znaleźć w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych pod adresem: <https://orzeczenia.nsa.gov.pl/doc/0AE83D9EEE>. O karygodnym bałaganie świadczy absolutnie kuriozalny wypadek „wskrzeszenia” mieszkańca Wisły (jeszcze w okresie kiedy Sanepid wydawał decyzji o nałożeniu kwarantanny). Decyzją Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Cieszynie na kwarantannę został wysłany zmarły przed ośmioma laty mężczyzna. Oprócz tego kwarantanna miała rozpocząć się od 19 marca, choć pismo datowane jest na 1 maja. <https://prawy.pl/110126-totalne-szalenstwo-sanepid-wezwal-na-kwarantanne-mezczyzne-niezyjacego-od-8-lat/>

Orzecznictwo sądów również potwierdza zasadność stawianych przez nas zarzutów. Na dzień dzisiejszy w całej Polsce wojewódzkie sądy administracyjne wydały co najmniej kilkadziesiąt wyroków, stwierdzających nielegalność nakładanych przez powiatowe sanepidy kwarantann na nauczycieli i uczniów w związku z podejrzeniem kontaktu z wirusem SARS-CoV-2 w szkołach i placówkach oświatowych w okresie od roku 2021 do początku 2022 r. Z wyroków wynika, że praktycznie wszystkie kwarantanny nakładane od końca 2020 r. na nauczycieli i uczniów, w związku z podejrzeniem kontaktu z SARS-CoV-2, były nielegalne. Jest to stanowisko przytłaczającej większości sądów administracyjnych w Polsce (np. WSA Warszawa, Łódź, Gdańsk, Poznań, Wrocław, Opole, Rzeszów, Olsztyn).

Sądy stwierdziły, że takie nakładanie kwarantann było de facto administracyjnym pozbawieniem wolności obywateli, wbrew gwarancjom art. 41 Konstytucji RP.

Listę wyroków, o jakich mowa niżej (niepełną) można znaleźć np. pod adresem: <https://www.facebook.com/gloswolnosciprawnikow> - post z 28 października 2022 r. Przykładem może być WSA w Poznaniu IV SA/Po 1022/21 z 25 lutego 2022 r.

Osobną sprawą jest fakt, że na kwarantannę kierowano na podstawie niezweryfikowanego naukowo testu PCR. Sam twórca metody, laureat Nagrody Nobla Kary Mullis uważał replikacje sekwencji DNA za metodę badawczą nienadającą się do celów diagnostycznych. Podobne przekonanie mają wybitni znawcy tematu np. prof. Roman Zieliński. Również WHO wycofała rekomendację ww. testu w styczniu 2021 uznając go za wadliwy i niewłaściwy. Podobną decyzję podjęło CDC (amerykański

odpowiednik naszego Sanepidu)¹. Wyniki testów, na jakie powołuje się organ (PCR), są powszechnie uznawane za niewiarygodne (u osób bezobjawowych), z racji m.in. systemowego wręcz zawyżania ilości cykli amplifikacji materiału genetycznego (a angielskiego - CT), co prowadziło do prawdziwego tsunami wyników fałszywie pozytywnych. Okoliczność ta jest powszechnie znana każdemu wyszkolonemu diagnoście laboratoryjnemu, czy osobie z minimalną nawet wiedzą o metodologii działania takich testów (zwykle jednak nie lekarzom, którzy o diagnostyce takiej nie mają pojęcia) i była wielokrotnie podnoszona na początku deklarowanego „stanu epidemii” nawet przez ówczesnego ministra zdrowia (prof. Łukasza Szumowskiego). Masowe stosowanie tego dającego często fałszywie dodatnie wyniki testu generowało ogromne straty gospodarcze i społeczne zarówno przez uniemożliwianie zdrowym ludziom wykonywania swoich obowiązków zawodowych, jak i w związku z bardzo wysokim kosztem tego testu. Naszym zdaniem powinno to być również przedmiotem zainteresowania właściwych organów wymiaru sprawiedliwości.

Sądy wielu krajów potwierdziły niską wiarygodność rozpoznań bezobjawowych zakażeń, w szczególności wyłącznie w oparciu o testy PCR i antygenowe, w tym także w postępowaniach przed sądami administracyjnymi (por. przykładowo wyrok sądu administracyjnego w Wiedniu – polskie tłumaczenie przysięgłe: <https://gloswolnosci.pl/wp-content/uploads/2021/10/Wyrok-Sadu-Administracyjnego-w-Austrii-testy-PCR.pdf>; wyrok sądu apelacyjnego w Portugalii, w sprawie turystów z Niemiec – oryginał: <http://www.dgsi.pt/jtrl.nsf/33182fc732316039802565fa00497eec/79d6ba338dcbe5e28025861f003e7b30>, niektóre omówienia po polsku: <https://www.mp.pl/covid19/covid19-aktualnosc/251996,portugalia-sad-zakazal-sluzbom-medycznym-samodzielnego-decydowania-o-kwarantannie>; <https://www.salon24.pl/u/piko/1124900,testy-pcr-nie-nadaja-sie-do-diagnozy-wyrok-sadu-w-austrii>).

To samo stwierdzają publikowane prace naukowe (por. np. [https://www.journalofinfection.com/article/S0163-4453\(21\)00265-6/fulltext](https://www.journalofinfection.com/article/S0163-4453(21)00265-6/fulltext)).

W Polsce po zniesieniu kwarantann, z powodu narażenia na wirus sars-cov-2, zostało to nawet wprost potwierdzone w **polskim dokumencie urzędowym tj. stanowisku Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji** - aktualna wersja ilości fałszywych wyników podana jest w pkt. 2.1 <https://www.aotm.gov.pl/media/2022/04/Zalecenia-postepowania-diagnostycznego-w-sytuacji-zmniejszenia-zagrozenia-epidemicznego-zwiazanego-z-COVID-19-wersja-1.1-7-kwietnia-2022-r..pdf>, przy czym **wartości pierwotnie tam podawane (co do ilości fałszywych pozytywnych wyników u osób bezobjawowych kształtowały się na poziomie kilkudziesięciu procent!** - fragment ten został jednak, bez uzasadnienia merytorycznego, zmieniony pod naciskiem oburzenia tzw. ekspertów, którzy wcześniej z całą mocą domagali się masowego testowania por. <https://wiadomosci.wp.pl/koronawirus-w-polsce-zamieszanie-z-testami-na-covid-19-6754952315333216a>.

Ponadto należy zaakcentować, że obowiązkiem Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w zakresie zwalczania chorób zakaźnych jest m.in. dokonywania analiz i ocen epidemiologicznych. (art. 5 ust. 1 pkt. 1 ustawy z 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej), natomiast, według posiadanych przez nas informacji, organy inspekcji sanitarnej w żaden sposób nie analizowały skuteczności i wpływu podjętych przez siebie działań (w tym nakładania kwarantann na dzieci w szkołach) na

1. Link do oryginalnej strony CDC. https://www.cdc.gov/csels/dls/locs/2021/07-21-2021-lab-alert-Changes_CDC_RT-PCR_SARS-CoV-2_Testing_1.html

rozprzestrzenianie się wirusa SARS-CoV-2 tj. nie wykonały analizy skuteczności oraz celowości podejmowanych działań. Przykładem może być oświadczenie Pomorskiego Inspektoratu Sanitarnego z 26.05.2022 o nieprzeprowadzeniu analiz ani oceny skuteczności stosowania kwarantann (w załączeniu).

Następny z kolei punkt ww. ustawy art. 5 ust. 1 pkt. 2 zobowiązuje Inspekcję Sanitarną do opracowywania programów i planów działalności zapobiegawczej i przeciwepidemicznej. Nie ma to jednak żadnego sensu bez uprzedniego przeprowadzenia stosownych analiz. Wynika stąd wniosek, że działania sanepidów były przeprowadzane bez żadnego logicznego uzasadnienia, a nawet bezmyślnie, powodując zarazem poważne szkody społeczne i gospodarcze.

Kolejnym poważnym zarzutem jest brak samodzielnej weryfikacji przez sanepidy informacji o zakażeniach ze szkół. Zobowiązuje je do tego art. 32 ust. 1 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Tymczasem, w przypadku stwierdzenia pozytywnego testu PCR u jednego ucznia lub pracownika szkoły, całe klasy, wraz nauczycielami, którzy mieli z nim kontakt, były często kierowane na kwarantannę. Było to również sprzeczne z zaleceniami ze strony rządowej <https://www.gov.pl/web/koronawirus/mialem-kontakt-z-osoba-zakazona-koronawirusem>, gdzie można było (aktualnie strona się nie wyświetla) przeczytać:

Co to znaczy, że masz bliski kontakt?

Bliski kontakt z osobą chorą na koronawirusa oznacza:

- 1. przebywanie w bezpośredniej bliskości (twarzą w twarz) z osobą chorą, w odległości mniejszej niż 2 m przez ponad 15 minut,
(...).*
- 4. przebywanie w tym samym pomieszczeniu, co chory z COVID-19, przez co najmniej 15 minut (np. w mieszkaniu, w klasie, poczekalni szpitala/przychodni, sali konferencyjnej),*

Niektórzy dyrektorzy kwalifikowali do kwarantanny całe klasy i nauczycieli na podstawie 4. punktu. Jeśli jednak sala jest wietrzona² ma zastosowanie 1. punkt. Dlatego część dyrektorów i inspektorów sanepidu na kwarantannę kierowała tylko uczniów siedzących w sali lekcyjnej bliżej niż 1,5 metra od ucznia z testem pozytywnym.

Stosowana polityka „walki z epidemią”, w tym masowych kwarantann zakończyła się katastrofalną ilością nadmiarowych zgonów ocenianych nawet na 200 000. Jesteśmy pod tym względem jednym z najgorzej zarządzanych państw na świecie. Jest to tym bardziej przerażające, że umieralność na Covid 19 bez poważnych chorób współistniejących jest zbliżona do umieralności na grypę.

Skutki społeczne, moralne, demograficzne i gospodarcze

Obniżenie jakości kształcenia, pogłębienie nierówności edukacyjnych oraz pogorszenie kondycji psychofizycznej uczniów i nauczycieli – takie skutki zdalnego nauczania w czasie epidemii Covid-19 w Polsce wykazała kontrola NIK <https://www.nik.gov.pl/aktualnosci/szkoly-w-czasach-pandemii.html>. Jako nauczyciele odczuwamy to na co dzień. Efektywność pracy zdalnej nigdy nie osiągnie takiego poziomu jak przy kontakcie bezpośrednim. Poza tym nie da się sensownie prowadzić online wielu przedmiotów np. wychowania fizycznego, a przede wszystkim zajęć praktycznych

² Zgodnie z wytycznymi MEiN, MZ i GIS dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych pkt. 21

<https://www.gov.pl/web/psse-mielec/wytyczne-mein-mz-i-gis-dla-szkol-podstawowych-i-ponadpodstawowych--tryb-pelny-stacjonarny>

w technikach i szkołach branżowych czy laboratoriów na wyższych uczelniach. Ponieważ istniała presja, aby każde przeziębienie traktować jako potencjalne zakażenie wirusem Sars-Cov-19, znaczna część klas była na kwarantannie pomimo powrotu do szkolenia stacjonarnego, co dawało efekty zbliżone do lockdownu. Trzeba tu zauważyć, że będzie to trudne do przewidzenia długofalowe skutki w postaci gorszych kwalifikacji pracowników różnych specjalności w przyszłości. Zanotowano też znaczny wzrost depresji i samobójstw wśród młodzieży.

Nauczyciele bezpodstawnie skierowani na kwarantannę byli traktowani jak chorzy na zwolnieniu lekarskim i ponosili straty finansowe (80% pensji).

Polityka zamykania ludzi w areszcie domowym doprowadziła do upadku ogromnej ilości firm (niekiedy z dużymi tradycjami) powodując trudne do naprawienia szkody gospodarcze. Trzeba tu zauważyć, że gospodarka stanowi system naczyń połączonych. Zamykanie firm powoduje zmniejszenie zarówno podaży (brak produkcji lub usług) jak i popytu (właściciele firm i pracownicy przechodzą na niższe od pensji zasiłki) oraz obciąża budżet państwa, albowiem ludzie, którzy dotychczas nie tylko samodzielnie utrzymywali siebie i swoje rodziny, ale również dawali pracę innym i płacili podatki, przechodzą na zasiłki wraz z zatrudnionymi przez nich pracownikami. Brak stabilności finansowej połączony z trudnością utrzymania rodziny i izolacją przy podsycanej przez środki masowego przekazu atmosferze strachu powodowało problemy ze zdrowiem psychicznym, załamania nerwowe, rozrywanie więzi międzyludzkich, a nawet rozbicia rodzin i zwiększenie ilości samobójstw.

Co więcej, masowe kwarantanny powodowały efekt lawinowy, często skazując całe rodziny na areszt domowy, czasem przedłużany i kontrolowany przez policję, co, oprócz wyżej wymienionych skutków, sprawiło problemy nawet z dokonaniem prostych zakupów produktów spożywczych.

Narzucanie ludziom kwarantann – w oparciu o bezpodstawne i bezprawne argumenty – było poważnym nadużyciem kompetencji urzędniczych. Naruszono sferę wolności osobistej człowieka, jego prawa do samostanowienia o swoim losie. Doszło do ograniczenia władzy rodzicielskiej – np. nie rodzic, a urzędnik wskazywał czy dziecko może wyjść na świeże powietrze. Takie obserwacje przez małe dzieci pozostają zapisanym schematem w ich psychice i doprowadzają do zniekształcenia obrazu świata. Skutki odczuwamy pokoleniowo jako społeczeństwo. Wiele sytuacji ograniczających międzyludzkie kontakty zakończyło się rodzinnymi dramatami. Jakiemu celowi naprawdę służyły nakładane na ludzi obostrzenia? Istnieje prawna i moralna odpowiedzialność za społeczno-psychologiczne i zdrowotne skutki drastycznego odcięcia ludzi od ich naturalnego prawa do decydowania o sobie, poprzez zastraszanie np. wysokimi karami.

Kolejnym problemem powodującym poważne zagrożenie dla zdrowia Polaków były kwarantanny pracowników służby zdrowia oraz liczne ograniczenia w dostępie do lekarza. Skutkowało to długimi kolejkami do specjalistów, przesunięciami koniecznych zabiegów, długim oczekiwaniem na badania diagnostyczne, co niepotrzebnie powodowało rozwój choroby, a niekiedy decydowało o przedwczesnej śmierci a w najlepszym wypadku rozwojem choroby wymagającym później droższego leczenia.

Trzeba też upomnieć się o konstytucyjne prawo do swobody wyrażania przekonań religijnych w życiu publicznym zagwarantowane przez art. 25 ust. 2 oraz konkordat, które było łamane przez drakońskie ograniczenia ilości wiernych w kościołach. Zdrowi ludzie nie mogli wywiązać się z obowiązku uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. nie narażając się na drakońskie kary.

Wnioski:

Sanepidy nie dokonywały analiz i ocen epidemiologicznych w zakresie zwalczania chorób zakaźnych, co jest ich ustawowym obowiązkiem. Nie weryfikowały też informacji o zakażeniach.

Rozporządzenie wydane przez Rząd, którym wyłączono nakładanie kwarantann w drodze decyzji administracyjnej („zautomatyzowano” ten proces), jest sprzeczne z ustawą i Konstytucją, a więc powinno spowodować pociągnięcie do odpowiedzialności Ministra Zdrowia, który był informowany o tej niezgodności z ustawą, zaraz po wprowadzeniu tego rozwiązania przez Rzecznika Praw Obywatelskich w wystąpieniu z dnia 29.10.2020 r. Mimo to, rozwiązania te pozostały utrzymane przez cały 2021 i początek 2022 r. Minister powinien również znać wyroki sądów administracyjnych w tej sprawie. Działanie władz było zatem świadomie nielegalne.

W związku z coraz bardziej nasilającym się rażącym łamaniem najbardziej podstawowych praw obywatelskich przez władze w Polsce, co nieuchronnie prowadzi do pogłębiającego się stanu bezprawia i powstania państwa totalitarnego, warto tu przytoczyć słowa ze wstępu do Konstytucji:

Pomni gorzkich doświadczeń z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane, pragnąc na zawsze zagwarantować prawa obywatelskie, a działaniu instytucji publicznych zapewnić rzetelność i sprawność, w poczuciu odpowiedzialności przed Bogiem lub przed własnym sumieniem, ustanawiamy Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej jako prawa podstawowe dla państwa oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości.

Z poważaniem

Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności”

Agnieszka Pawlik-Regulska, prezes
Grażyna Lubszczyk wiceprezes
Bogusława Cesarz, członek Zarządu
Anna Stefańska, członek Zarządu
Krzysztof Pańczyk, członek

Załączniki:

1. Oświadczenie Pomorskiego Inspektoratu Sanitarnego z 26.05.2022.

Stowarzyszenie Nauczycieli i Pracowników Oświaty „Nauczyciele dla Wolności” www.nauczycieledlawolnosci.pl
ul. Lindleya 16, 02-013 Warszawa • KRS: 0000992945 • stowarzyszenie@nauczycieledlawolnosci.pl